

URSZULA WILKE

NAUCZANIE ETYKI W SZKOŁACH WYŻSZYCH W NIEMIECKIEJ REPUBLICE DEMOKRATYCZNEJ*

Cieszę się, że mogę wziąć udział w dyskusji na temat propagowania etyki jako przedmiotu nauczania. Ostatnio zajmowałam się tym problemem w znacznie szerszym zakresie niż to jest niezbędne dla kierowania Katedrą Etyki Marksistowsko-Leninowskiej. Obecnie w Niemieckiej Republice Demokratycznej prowadzone są przygotowania do konferencji naukowo-metodycznej, którą organizuje Naukowa Rada Filozoficzna afiliowana przy Ministerstwie Kształcenia Wyższego i Pomaturalnego. Owa Rada rozważa nową propozycję dotyczącą sposobu i treści nauczania filozofii w tym także etyki, na uniwersytetach. Bierze przy tym pod uwagę obecny etap i poziom rozwoju społeczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Mając na względzie właśnie konferencję przygotowałam prezentowany obecnie referat. Jego podstawę stanowią doświadczenia z pracy dydaktycznej naszej Katedry mieszczącej się na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu im. A. W. Humboldtów i uwzględnia nowe perspektywy, jakie zawiera obecny program ministerialny. Oto podstawowe założenia moich przemyśleń.

I. AKTUALNA SYTUACJA WYKŁADOWCÓW ETYKI

Naszym głównym zadaniem jest wniesienie odpowiedniego wkładu w ogólny proces kształcenia dyplomowanych filozofów. Nauczanie etyki zaczyna się na trzecim roku wraz z naukowym komunizmem i estetyką. SeminaRIA prowadzone w tym czasie nastawione są na pogłębienie zdobytych uprzednio podstaw wiedzy. Na tym etapie nauczania głównym przedmiotem studiów jest trzecia część ogólnego kursu historii filozofii.

* Prezentowany tekst został wygłoszony przez autorkę na konferencji Etyków Krajów Socjalistycznych, Veszprem (Węgry), maj 1988. Tytuł pochodzi od redakcji. Doc. dr hab. Urszula Wilke jest kierownikiem Katedry Etyki Marksistowsko-Leninowskiej na Uniwersytecie im. Aleksandra i Wilhelma Humboldtów w Berlinie.

W związku z tym pojawia się bardzo ważna relacja zachodząca między treścią poprzednich i pojawiających się właśnie na trzecim roku zajęć studenckich. Zwracamy przy tym szczególną uwagę na ich merytoryczną koherencję. Tylko ona bowiem zapewnia kontynuację i wzbogacenie wiadomości w zakresie problematyki filozoficzno-historycznej. (..)

Jeśli to się udaje, to słuchacze przejawiają zainteresowanie tokier studiów, jeśli nie — to dostrzec można reakcję negatywną.

W ten sposób rozszerzamy wiedzę z kręgu historii etyki i rozszerzamy umiejętności polemiki i dyskusji z niemarksistowskimi ujęciami etyki. Prowadzone też jest jednocześnie odpowiednie, w sensie merytorycznym i metodycznym, gruntowne i intensywne dokształcanie nauczycieli akademickich, celem optymalizacji umiejętności dydaktycznych.

Już po raz drugi nasza Katedra przygotowuje słuchaczy do studiów interdyscyplinarnych, to jest do pracy związanej z kojarzeniem etyki z pozafilozoficznymi dziedzinami wiedzy. Od studentów, którzy wybrali specjalizację z etyki wymagany jest wybór drugiego podstawowego przedmiotu studiów (drugiej specjalizacji), zgodnego z pierwotnymi zainteresowaniami i poniekąd związanego z etyką. Mam na myśli takie dziedziny, jak: biologia, medycyna, psychologia, ekonomia, historia itd. Właśnie na tę tendencję w systemie edukacji filozoficznej NRD będziemy zwracać szczególną uwagę. Na specjalizację w zakresie tego drugiego przedmiotu zostanie wydzielona znacznie większa ilość godzin niż uprzednio.

Planujemy również bardziej intensywne zajęcia z etyki dla słuchaczy studiów zaocznych i na kursach podwyższania kwalifikacji. Wpłyne to prawdopodobnie bardzo korzystnie na podniesienie poziomu nauczania, na cały kompleksowy proces dydaktyczny w zakresie etyki.

Z jednej strony poznajemy niektóre założenia zagadnień etyczno-moralnych, pojawiających się w procesie formowania socjalizmu, z drugiej zaś wpływamy pośrednio przy pomocy słuchaczy studiów zaocznych na szerokie kręgi społeczne, ponieważ wiedza teoretyczna, jaką przekazujemy znajduje oddźwięk i zastosowanie w praktyce. Jednym ze sposobów upowszechniania problematyki etycznej, jest organizowanie obron dysertacji doktorskich naszych słuchaczy studiów zaocznych w tych instytucjach społecznych, które skierowały ich na wyższe uczelnie. Tę koncepcję pedagogiczną realizowaliśmy już w Wyższej Szkole Młodzieżowej przy Komitecie Centralnym FDJ, w wyższych szkołach plastycznych, w akademiach medycznych, w szkołach ogólnokształcących, a także w przedsiębiorstwach handlu i transportu.

Już od ubiegłego roku zajęcia z etyki prowadzone są na podstawie specjalnie przygotowanego do tego celu podręcznika, który opracował duży zespół autorów pod kierownictwem pracowników naszej katedry. Warto podkreślić, że w pracach zespołu brali udział wybitni specjaliści z uni-

wersytetów i innych szkół wyższych naszego kraju, a także uczeni radzieccy. Można też powiedzieć, że podręcznik ten jest świadectwem jednomyślności teoretycznej w sposobie ujmowania problematyki dydaktycznej i merytorycznej. Jego projekt wzbudził spory rezonans w środowiskach akademickich. Oczekiwano go z niecierpliwością. Spełnił też chyba oczekiwania, ponieważ istnieje na niego w dalszym ciągu duże zapotrzebowanie.

II. O POZIOMIE TEORETYCZNYM

Wspomniany wyżej podręcznik stał się pierwszą tego rodzaju podstawą do nauczania etyki w naszym kraju. Jest to książka, w której porusza się w sposób szczegółowy i wielostronny cały złożony kompleks zagadnień etycznych i ich związki z innymi problemami. Ale też należy pamiętać, że traktujemy ową publikację jedynie jako początek, a nie jako końcowy rezultat naszych zamierzeń. Obecnie możemy bardziej niż do tej pory zwracać uwagę w trakcie ćwiczeń, seminariów czy też na obowiązkowych zajęciach fakultatywnych na bieżące badania naukowe, przyciągając do nich studentów, pomagając im w wypełnianiu zadań badawczych.

Jeżeli uda nam się skoordynować prace rozlicznych komisji i rad problemowych oraz udoskonalić i ujednoczyć działalność różnorodnych instytucji odpowiedzialnych za badania w dziedzinie etyki, to prawdopodobnie szybko pojawi się możliwość podniesienia poziomu teoretycznego studiów. (...) Porzuciliśmy już przestarzałe metody, polegające na usilnym i nieskutecznym przystosowywaniu abstrakcyjnych wywodów moralnych do konkretnej rzeczywistości. (...) Mimo to jednak nie osiągnęliśmy jeszcze tego poziomu nauczania, na którym etyka przekształca się w prawdziwie ofensywną siłę, moc, która by pobudzała do maksymalnej mobilizacji wszystkich sił dobrej woli celem humanitarnego rozwiązywania problemów współczesności. Właśnie do tego zmierzamy.

Nasze próby i wysiłki mają na celu osiągnięcie jak najwyższego poziomu teoretycznego, a ich obecne rezultaty wywołują już duży rezonans wśród studentów i młodych pracowników nauki. Świadczy o tym stały wzrost liczby kandydatów ubiegających się o podjęcie badań i specjalizacji w naszej katedrze. Cieszy nas fakt, że wśród nich jest wielu studentów zagranicznych z innych kontynentów. To oczywiście zmusza nas Europejczyków do wyzwolenia się z europocentrycznego pojmowania świata. Tematy prac dyplomowych tej właśnie grupy studentów dostosowane są w większej lub mniejszej mierze do naszego projektu prac badawczych. Na przykład zagadnienie odpowiedzialności tak w ujęciu synchronicznym, jak diachronicznym zostało podzielone na wiele mniejszych problemów

eksploracyjnych i dzięki temu zajmuje się nim znaczna liczba owych słuchaczy, wykorzystując w tym względzie również rozwiązania, literaturę i tradycje naukowe własnych krajów. My, jako wykładowcy, przedstawiamy im jedynie ogólne założenia, kierunki i metodologię proponowanych badań. Dopiero podczas regularnych konsultacji i dyskusji merytorycznych testowane są (to znaczy weryfikowane lub falsyfikowane) hipotezy wstępne, a w przypadku potwierdzenia ich słuszności następuje instytucjonalna akceptacja drogi badawczej, konkretyzacja i rozwijanie koncepcji. W przypadku falsyfikacji hipotez wstępnych następuje albo ich zmiana, albo ich modyfikacja, albo wręcz całkowita rezygnacja z tematu badawczego! Owe problemy stanowią istotę naszych seminariów specjalistycznych, a także obowiązkowych zajęć fakultatywnych.

Podkreślam szczególnie mocno znaczenie pracy naukowej ze studentami, ponieważ nie wszędzie zwrócono w odpowiedni sposób uwagę na wykorzystanie tego potencjału badawczego. Oczywiście nie jest to jedyne forma podwyższania poziomu teoretycznego studiów w obrębie naszej katedry.

Wielkie znaczenie ma również kooperacja w ramach prac rozmaitych instytucji badawczych. W pierwszym rzędzie chodzi o skoordynowanie form działalności zespołów naukowych w obrębie krajów socjalistycznych w celu stworzenia badań o zasięgu międzynarodowym oraz wymiany doświadczeń na temat przebudowy i udoskonalenia socjalizmu.

Przez wiele lat istniał przyjacielski kontakt z Katedrą Etyki Instytutu Filozofii Uniwersytetu im. M. W. Łomonosowa w Moskwie, Stamtąd właśnie otrzymaliśmy twórcze impulsy i w związku z tym nawiązaliśmy z tą instytucją ścisłe kontakty. Obecnie z niecierpliwością przygotowujemy się do wspólnego roboczego spotkania z moskiewskimi kolegami, spotkania, które nastąpi niebawem w Berlinie. Przyniesie nam ono z całą pewnością dużo nowego i interesującego materiału do przemyśleń (istotne jest to, że w owym spotkaniu uczestniczyć będą młodzi pracownicy nauki NRD). Oprócz tego istnieje również przyjacielskie porozumienie i więź z uniwersytetami Budapesztu i Warszawy.

Inną tendencję znamionuje kooperacja z dziedzinami i instytucjami niefilozoficznymi, współpraca, która realizuje się w interdyscyplinarnych przedsięwzięciach badawczych, na przykład z kombinatami przemysłowymi i różnymi organizacjami społecznymi.

Trzeci kierunek działań stanowi współpraca z innymi dyscyplinami filozoficznymi na naszym uniwersytecie, a zwłaszcza z Katedrą Historii Filozofii. (...)

Problemy związane z takimi tradycyjnymi zagadnieniami, jak na przykład koncepcje wartości i norm będą rozwiązywane w odniesieniu do coraz szerszego kontekstu zjawisk praktycznych i teoretycznych. Sta-

nowi to przecież i stanowić będzie swoisty wskaźnik żywotności etyki. Stanowiła ona bowiem w każdej epoce i stanowić będzie zwierciadło życia codziennego i przemian społecznych, podobnie zresztą jak filozofia na wszystkich etapach jej rozwoju.

Odejście od badań czysto specjalistycznych, oderwanych od złożonej konfiguracji innych zjawisk, zwrot w kierunku coraz szerszego, kontekstowego pojmowania stawianych problemów teoretycznych i praktycznych odpowiada obecnym potrzebom duchowego rozwoju społeczeństwa oraz wrastającemu coraz bardziej dążeniu do określania ludzkiego zachowania w kategoriach humanistycznych, ułatwiających zrozumienie szczególnie ważnej dziś sprawy odpowiedzialności za różnorodne rezultaty postępowania — tak w płaszczyźnie jednostkowej, jak społecznej.

Jeszcze całkiem niedawno wiele problemów etyczno-moralnych odnoszących się do dalekosiężnych zjawisk z zakresu informatyki, energetyki, medycyny czy obrony pokoju nie stanowiło przedmiotu refleksji badawczej etyków Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Obecnie jednak owe zagadnienia znalazły się już w orbicie zainteresowań świeżo powołanych, wyspecjalizowanych instytucji. Również etyka powinna szybko i ze znajomością rzeczy podjąć wyzwanie współczesności i dorównać innym dziedzinom.

Już na wstępie pojawiła się uzasadniona ostra polemika z nowymi wulgarnymi formami moralizatorstwa, to jest formami, które zawierają nazbyt pesymistyczne czy też przesadnie optymistyczne dywagacje wywiedzione z powierzchownej analizy obecnej sytuacji społecznej i nowych stosunków międzynarodowych. Polemizuje się również nie tylko z dążeniem do zahamowania wzrostu informatyzacji, ale także z przejawami ślepej wiary w jej zbawczy potencjał. Dążymy do ustanowienia spójności i harmonii między wiedzą o świecie a wartościowaniem celem jak najstosowniejszego rozwiązania dzisiejszych problemów.

Moim zdaniem, na przykład etyka marksistowska wnosi istotny wkład w dzieło budowy socjalizmu, mimo iż do tej pory koncentrowała się głównie na opracowaniu własnej systematyki. Obecnie jednak powinna już zająć bardziej odpowiednie i odpowiedzialne miejsce w historycznym strumieniu tych teorii etycznych, które stanowią wyżyny światowej myśli filozoficznej. Sądzę, iż współczesna etyka powinna być przede wszystkim zwrócona ku przyszłości. Od niej właśnie powinna zależeć decydująca opinia na temat strategicznych i humanistycznych zadań pojawiających się w obrębie nauki i techniki kultury, ekonomii oraz polityki. Naszym głównym zadaniem jest uczestnictwo w procesie przyspieszenia przebudowy i doskonalenia światowego systemu socjalistycznego. Z tego też względu należy zaszczerpić studentom naszej katedry zdolność do przewidywania (...), umiejętność antycypacji celów etapowych dalszego rozwoju

społeczeństw socjalistycznych i sposobów ich osiągnięcia. W związku z tym wprowadziliśmy pojęcie istoty moralności określonej inaczej jako *orientacja na przyszłość*, to jest orientacja na rozwiązywanie ogólnych społecznych zadań. Dzisiaj w dobie procesu pieriestrojki, udoskonalania socjalizmu wielokrotnie potwierdziła się słuszność tego ujęcia.

Stałe nastawienie na antycypację przyszłości grozi jednak zerwaniem z historią i rzeczywistością, czyli utopizmem społecznym i etycznym. Aby tego uniknąć, ogniskujemy w nowym projekcie studiów uwagę na gruntownym poznaniu długiej i bogatej historii etyki, nauki o moralności (...) Urzeczywistnianie wskazanego projektu zaczęliśmy od spotęgowania korespondencji między ogólnymi problemami historii filozofii i historii etyki oraz historią ogólną. Należy też koniecznie wyjaśnić, mając na względzie odpowiedzialność etyków za przyszłość, w jaki sposób wpływała etyka na proces historyczny. A dokonać tego przecież można tylko dzięki dobrej znajomości i analizie dziejów.

Uważam, że tylko określone siły społeczne mogą wnieść realny etyczno-moralny wkład w rozwój społeczeństwa. Rozumie się samo przez się, że wprawdzie stosowne problemy stawiają i rozwiązują poszczególni myśliciele, to jednak owi teoretycy nie są tymi osobami, które postulaty etyczne wprowadzają czy powinny wprowadzać w życie. Dlatego też tak istotne w naszej pracy jest dążenie do wyzwolenia za pomocą etyki tych sił społecznych, które będą dokonywać przeobrażeń socjalizmu.

Bez skrępowania powiem: jesteśmy głęboko przekonani, że jesteśmy wyrazicielami punktu widzenia klasy robotniczej. Z tego wynika, że sposoby i możliwości, a także granice etyczno-moralnego oddziaływania określamy w pierwszym rzędzie na podstawie poznania realnego poziomu rozwoju klasy robotniczej i jej interesów. Fundamentem tego oddziaływania jest zrozumienie istoty pojęcia klasy oraz warstwy społecznej, odnoszących się do ludzi pracy NRD, działających na ważniejszych odcinkach procesu intensyfikacji życia społecznego. (...)

Jedynie mocna więź etyki i filozofii z rzeczywistością daje nam gwarancję właściwego zrozumienia światopoglądu klasy robotniczej. Uniwersalizacja tego punktu widzenia prowadzi do rozwiązania problemu społeczeństwa ludzkiego w ogóle (jak pisał K. M a r k s w dziesiątej tezie o Feuerbachu). Natomiast indywidualizacja wspomnianego punktu widzenia prowadzi do uznania i poważania godności i twórczych możliwości każdego człowieka.

Należy podkreślić, że rozwój rozmaitych koncepcji i problemów etycznych urzeczywistnia się niezależnie od wpływów charyzmatycznych przywódców, ale na skutek stałego oddziaływania wielu ponadprzeciętnych jednostek. Owe indywidualności określamy za pomocą kategorii *osobowości*, która znajduje się w centrum naszego zainteresowania. Właśnie

owe wybijające się osobowości są niezbędne dla zgodnego z duchem czasu urzeczywistniania idei socjalizmu. W tym też duchu będziemy kontynuować prace nad formowaniem i ulepszaniem zajęć dydaktycznych z etyki.

Tłumaczył:
Jerzy Kosiewicz